

Szpitale przygotowane do zdarzeń masowych

Obyśmy tego nie musieli przeżyć

W ubiegłym tygodniu w Lublinie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Przygotowanie szpitali do zdarzeń masowych”.

Pomysłodawcy tego wydarzenia: 1 Wojskowy Szpital w Lublinie oraz Ośrodek Diagnostyki i Zwalczania Zagrożeń Biologicznych Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii w Puławach „wstrzelili” się w dziesiątkę, bowiem Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) niemal w przeddzień ogłosiła stan pandemii grypy A/H1 N1.

Puławski Wojskowy Ośrodek Diagnostyczny uzyskał gotowość diagnostyczną i jako drugi w kraju jest w pełni przygotowany do pełnej diagnostyki groźnego wirusa grypy.

Na zakończenie dwudniowej konferencji był pokaz technik medycznych stosowanych podczas zaistniałego nagle incydentu epidemiologicznego. Cieszył się niezwykłym zainteresowaniem, bowiem czegoś podobnego nikt dotychczas nie zorganizował. Odbiorcami były nie tylko służby specjalistyczne szpitali wojskowych i resortu MSWiA, ale także klinicznych i samorządowych placówek szczebla wojewódzkiego i powiatowego, służby sanitarno-epidemiologiczne, szefowie zarządzania kryzysowego administracji rządowej i samorządowej różnych szczebli, studenci z Wrocławia z Koła Naukowego Mikrobiologów, a także obserwatorzy cywilni. Uczestniczył w nim też szef Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia gen. bryg. dr **Andrzej Wiśniewski** wraz z licznymi przedstawicielami służb specjalistycznych.

Była to okazja przeciwwieżenia zdarzenia o znamionach niespodziewanego zagrożenia epidemiologicznego, sprawdzenia sprawności, przydatności i użyteczności specjalistycznego sprzętu, który jest zgromadzony zazwyczaj w magazynach, a także gotowości służb sanitarnych, w tym ćwiczenia praktyczne dla studentów z zakresu ratownictwa medycznego Lubelskiego Uniwersytetu Medycznego.

Scenariusz pokazu pod kryptonimem „Czarna śmierć na poligonie” opracował mjr mgr **Aleksander Michalski** z OD i ZZB WIHE w Puławach, który był naratorem pokazu -ćwiczeń na błoniach Szpitala Wojskowego w Lublinie. Motywem było stwierdzenie przez lekarza poligonowego u dwóch żołnierzy dżumy płucnej i dynamicznej, choroby niezwykle groźnej, często powodującej masową śmiertelność.

Zdjęcia ilustrują istotne etapy specjalistycznego postępowania sanitarno-epidemiologicznego.

Tekst i fot. Jerzy Jędrzejek

